

Wysoka Rado, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo!

Nazywam się Michał Sosnowski. Obecnie pełnię w społeczności kibicowskiej funkcję **prezesa Stowarzyszenia Sympatyków Klubu Wisła Płock** – organizacji non-profit skupiającej w swoich szeregach przedstawicieli wszelkich nieformalnych grup kibicowskich, oraz sympatyków Wisły.

Na mecze piłkarskiej Wisły Płock zacząłem chodzić dokładnie 10 lat temu. Od 8 lat jeżdżę regularnie za klubem po całej Polsce, a zdarzyły się również wyjazdy zagraniczne: do Zurichu, Odessy, czy Pragi...

Przez cały ten okres w klubie następowały ciągłe zmiany – zmieniali się prezesi, pracownicy, trenerzy, zawodnicy. Jak wszyscy wiemy – **w grudniu 2007r. zmienił się również właściciel – PKN Orlen oddał klub i stadion w ręce Urzędu Miasta** i swoje wystąpienie muszę zacząć od przypomnienia jak potoczyły się dalsze losy klubu...

Ze zmianą właściciela **wiązaliśmy ogromne nadzieje**, wszak miał być to klub miejski, a więc należeć do nas wszystkich. Daliśmy ówczesnym prezydentom – Mirosławowi Milewskiemu i Piotrowi Kuberze - duży kredyt zaufania, czego efektem była, przygotowana przez nas z wielkim rozmachem akcja promocyjna zachęcająca do przyjsia na **pamiętny mecz inauguracyjny z Motorem Lublin, na który przyszło ponad 8 tysięcy (!) Płocczan** - ludzi, którzy mocno wierzyli w to, że od tej pory klub będzie naszym dobrem wspólnym i razem z politykami oraz lokalnym biznesem odbudujemy jego potęgę.

Niestety – dość szybko okazało się, że Wisła Płock dla ówczesnych prezydentów była tylko **kolejną spółką miejską** do obsadzania stanowisk „swoimi” ludźmi. Nastąpiła era **niekompetentnych prezesów z nadania politycznego**, którzy o piłce nożnej nie mieli zielonego pojęcia, a złe zarządzanie klubem doprowadziło do całkowitego **upadku Wisły Płock** – spadku do II ligi wschodniej, znacznego zmniejszenia się frekwencji na meczach i konfliktu na linii zarząd – kibice Wisły. Chcąc ratować Wisłę Płock przygotowaliśmy petycję o odwołanie z zarządu Jerzego Ożoga i Janusza Matusiaka. Podpisało ją ponad 5 tysięcy Płocczan, jednak mieliśmy wtedy do czynienia z akademickim przykładem alienacji władzy – otóż wiceprezydent Piotr Kubera stwierdził, że petycja ta go nie interesuje, bo nie ma na niej numerów PESEL (...) Jak się później okazało podczas wyborów samorządowych w 2010 roku Płocczanie pamiętali o tej arogancji poprzedniej ekipy i doszło do zmiany władzy w mieście.

Nowy Prezydent - Andrzej Nowakowski powołał na stanowisko **Prezesa Krzysztofa Dmoszyńskiego, a jego następcą mianował przedstawiciela kibiców – Jacka Kruszewskiego**. W Wiśle Płock nastąpiły długo oczekiwane przez nas wszystkich **zmiany**: Przede wszystkim klub otworzył się na swoich sympatyków: po wielu latach na antenę lokalnego radia wrócił program poświęcony Wiśle, w galerii Mazovia stworzono sklepik z klubowymi gadżetami, przypomniano sobie o dawnych zawodnikach Wisły, dla których stworzono „Starą Wiarę”, zrobiono ukłon w stronę kibiców spoza miasta gwarantując im tańsze bilety, zaczęto odpowiadać – nawet na niewygodne – pytania kibiców na klubowym forum. Poprawiły się relacje klubu z mediami: partnerami zostały redakcje prasowe, radiowe, oraz portale internetowe. Kibice nie jeżdżący na wyjazdy w końcu mogą śledzić na bieżąco przebieg wyjazdowych spotkań dzięki relacjom live i sms. Warto również wspomnieć o akcjach dedykowanych społeczności naszego miasta, którzy niekoniecznie interesują się piłką – takich jak koncert kolęd, czy nagranie – wspólnie z MDK-iem – kolędy świątecznej, o której – oczywiście przedstawiając nas w pozytywnym świetle - wspomniały nawet główne media w kraju.

Klub po wielu latach nawiązał również wzorową współpracę z najwierniejszymi kibicami Wisły, czyli Stowarzyszeniem, czego efektem były dwie duże akcje charytatywne (przypomnę tylko, że celem pierwszej było wyremontowanie świetlicy socjoterapeutycznej Stowarzyszenia „Nadzieja w nas”, a drugiej zbiórka pieniędzy na protezę nogi dla młodego Płocczanina) oraz mnóstwo akcji promocyjnych.

Na efekty nie trzeba było długo czekać: na trybunach pojawiało się coraz więcej Płocczan (warto przypomnieć choćby **mecz z Olimpią Elbląg, na który przybyło aż 6 tysięcy ludzi!**), **piłkarze awansowali do I ligi, a klub Wisła Płock wg. specjalistów został uznany najbardziej medialnym klubem tego szczebla rozgrywek.**

Niestety, awans i fakt powrotu kibiców na stadion **nie przyciągnęły do Wisły nowych sponsorów, a klub utrzymywany jedynie przez miasto cały czas balansował na finansowej krawędzi.** Efektem tego (jak również indywidualnych błędów trenera i poszczególnych piłkarzy, bo to przede wszystkim oni grają) jest fakt, że obecnie zamiast walczyć o ekstraklasę, walczymy jedynie o utrzymanie się na jej zapleczu.

Mimo to, jako kibice uważamy, że jeśli chodzi o zarządzanie klubem to w porównaniu do poprzednich zarządów na czele z prezesami Ożogiem, Gancem, Kuberą zmieniło się ono na lepsze i obecny zarząd ma od nas przysłowiowe „votum zaufania” na dalsze funkcjonowanie – niezależnie od końcowego układu tabeli I ligi.

Spotkaliśmy się tutaj wszyscy, aby **debatować nad zasadnością finansowania zawodowej piłki nożnej** przez miasto. Zapytam, więc – jeśli nie piłka nożna to, co? To właśnie futbol jest sportem uwielbianym przez miliony, a klub piłkarski grający w jednej z dwóch najwyższych klas rozgrywkowych w Polsce to **doskonała promocja dla miasta.** Któż z nas słyszałby o Niecieczy, gdyby nie walcząc o awans Termalica? Czy ktokolwiek wiedziałby gdzie leżą Stróże, gdyby nie świetnie grający piłkarze Kolejarka? **To od Was drodzy Radni i Panie Prezydencie będzie zależało to, z czym kojarzył się będzie Płock...**

Nie powinniśmy również zapominać o obiekcie, który jest własnością miasta, a który od oddania do użytku płyty ze sztuczną nawierzchnią nie był remontowany, ani nie były wykonywane na nim żadne inwestycje. Jeżeli chcemy zachęcić większą liczbę Płocczan do przychodzenia na Łukasiewicza 34 należy również rozpocząć pracę przy modernizacji stadionu, co jest możliwe np. poprzez partnerstwo publiczno-prywatne na przykładzie miast takich jak **Kielce, Gdynia, czy Gliwice.**

Pozwolę sobie teraz przeczytać **list skierowany do Państwa**, który trzymałem od jednego z aktywnych kibiców Wisły – Piotra Warzyckiego – redaktora serwisu nafciarze.net, a który doskonale oddaje to, co czuje teraz znakomita większość kibiców Wisły.

Ze swojej strony mogę tylko dodać, że to od Was drodzy Radni i Panie Prezydencie zależy, jaki prezent dacie Wiśle Płock na 65-lecie jej istnienia. Czy będą to dodatkowe środki finansowe przekazane na klub i **pomoc w znalezieniu sponsorów**, czy też odwrócenie się od niej i zaprzestanie finansowania zawodowej piłki nożnej w Płocku, co będzie prawdopodobnie oznaczało **koniec futbolu w naszym mieście, na I-ligowym poziomie na długie lata...**

My – kibice Wisły Płock – mamy nadzieję, że wybieriecie Państwo to pierwsze rozwiązanie i już niedługo wspólnie będziemy się cieszyć z awansu do ekstraklasy, który jest i pozostanie niezmiennym celem

Dziękuję wszystkim za uwagę.